

Rocznice ważną dla Żydów i Polaków oddano geszefciarzowi

10 stycznia 2020

W polskich mediach pojawiła się wzmianka o tym, że uroczystości w Jerozolimie poświęcone wyzwoleniu obozu koncentracyjnego w Auschwitz współorganizuje Fundacja Światowe Forum Holokaustu, która należy do Mosze Kantora, „rosyjskiego oligarchy” i „przyjaciela Putina”.

„Zdumiewające jest, że rocznicę tak ważną dla Żydów i Polaków, którzy kiedyś mieszkali w jednym państwie, w Polsce, oddaje się w ręce geszefciarza” – stwierdził w rozmowie z Polskim Radiem satyryk, aktor, autor i wykonawca licznych piosenek, oficer rezerwy WP Jan Pietrzak, niegdyś kandydat na prezydenta Polski. Jak przypomniał, przed laty Kantor chciał kupić zakłady azotowe w Polsce, ale nie dostał koncesji. „Dostał po łapach, ma negatywny stosunek do Polski” – powiedział Pietrzak.

Według Pietrzaka Kantor „sprywatyzował Holokaust” i podczas gdy organizacją obchodów wyzwolenia Auschwitz w Polsce zajmuje się państwo, w Izraelu oddano to „w ajencję”. Wspomniał też o tym, co na ten temat mówił Szewach Weiss. „Mam odpowiedzialność osobistą, bo siedem lat byłem szefem Instytutu Yad Vashem. Wiem, że ta inicjatywa nie była ze strony Instytutu Yad Vashem. Powiem coś niedelikatnie, niech mi wybaczą. Tę konferencję zorganizował pan, który się nazywa Kantor. Przepraszam, on to zorganizował jak kantor, handel z historią. Tego się nie robi” – mówił były ambasador Izraela w Polsce.

Jak już informowano, prezydent Andrzej Duda nie pojedzie do Jerozolimy na Światowe Forum Holokaustu, ponieważ organizator – Yad Vashem – nie przewidział w programie jego wystąpienia. Zdecydowano natomiast, że wystąpią przedstawiciele Wielkiej

Czwórki oraz Niemcy. Ambasador Izraela w Polsce Aleksander Ben Zvi, zapytany o to, czy polski prezydent powinien mieć możliwość wypowiedzenia się na forum w Jerozolimie, odpowiedział, że wszystkie rocznice, w tym te odnoszące się do Żydów, Holocaustu, mają swoją formę i przewidzianych mówców. Na przykład 27 stycznia w Oświęcimiu będzie przemawiał prezydent Polski, a prezydent Izraela już nie. Ambasador bardzo unikał bezpośredniej odpowiedzi na pytanie o to, czy według niego Duda powinien zabrać głos na forum. W końcu stwierdził, że „głos prezydenta Polski powinien być słyszany”, ale nie skonkretyzował gdzie, powiedział, że „w Izraelu, tu, w USA”.

Andrzej Duda nie widzi powodu, dla którego przedstawiciele innych państw, jak Rosja, Niemcy, Francja, Wielka Brytania czy Stany Zjednoczone będą mieli możliwość publicznego wystąpienia na takim wydarzeniu, a Polska nie. „Brak wystąpienia to godzenie w interesy Polski i Polaków oraz pamięć osób, które ratowały Żydów. Jest to zakłamywanie prawdy historycznej. Nie widzę powodu, dla którego miałby wystąpić prezydent Niemiec, Rosji, Francji w takim miejscu, z takiej okazji, a nie mógłby się wypowiedzieć prezydent Polski” – oświadczył Duda, dodając, że jest to ważne zwłaszcza „w sytuacji, kiedy z ust prezydent Rosji padają oskarżenia sprzeczne z prawdą historyczną, i które służą próbie poniżenia Polski i zakłamania historii II wojny światowej”. Dodał, że narusza to interesy Polski, dlatego ta kwestia została podjęta podczas Rady Gabinetowej.

Prezydent zdecydowanie podkreślił, że stanowisko Polski było jednoznaczne – albo Polska będzie mogła zabrać głos, albo prezydent RP nie powinien brać udziału w tym wydarzeniu. „Jako prezydent Polski nie będę brał udziału w wydarzeniu, które będzie miało miejsce 23 stycznia w Jerozolimie” – powiedział Duda.

Źródło: pl.SputnikNews.com